

RR Brygada, Chłopaki Nie Płaczą (feat. Zeus)

Ściśnij dłoń swą w pięść, unieś ją nad swoją głowę
Wykasuj ze swojego słownika zwrot "Game Over"
Bo nawet gdy rany krwawią, a serce pęka
To oczy nie łzawią, niesiemy honor na rękach
Ni twarda szczeka ani znane nazwisko
Nie zrobią z Ciebie człowieka odpornego na wszystko
To widowisko (show) traktuję jak pracę (tak!)
Dzisiejszy wieczór zakończy się czymś płaczem
(Bo) inaczej by było gdybyś miał pomysł
A nie rzucał słowami na oślep niewidomy
Jak przygłuchawy, jak beztalencie z kasą
Bez obawy, jeszcze jest kilku z klasą
Ściskamy pod prasą, filtrujemy twardzieli
Chcą być jak Biggie a brzmią jak Nelli
Nie ma nadziei dla nich, wypadają z gry
Chłopaki nie płaczą, nie wiedzą co to łyzy

Biedny, bogaty, kujon czy macho
Wiedzą o tym, że (chłopaki nie płaczą!)
Łzy nic nie zmieniają, łyzy wiele znaczą
Musisz wiedzieć, że (chłopaki nie płaczą!)
/2x

[Zeus:]

Jak jesteś sam sobie sterem, kapitanem i statkiem
To wiedz, że zwątpienie może czasem Cię zagnać w pułapkę
Kiedyś staniesz przy tej staniu, z duszą na ramieniu
Lecz tylko Ci co się odwróca, zobaczą siebie i Pluton w roli celu
Kiedy tam będą padać jak kręgle,
Ty dalej będziesz patrzył na te ściany, aż cegła po cegle ruszy się, a potem skruszysz je
Bo kiedy reszta dusi się ty musisz wrzucić drugi bieg i biec
Naprzód, nasz trud, nie prowadzi na skrót
Gdy brak nagród, nie ma opcji, nawrót
Bo nasz wróg, to nasz ból i my sami
I zawsze za nasz każdy trud bulimy sami
Wygrani nawet jak przegrani, nigdy nie ronimy łez
Mamy w bani wyryty, jak hieroglify Tez
Men Don't Cry, reszta w domu może beczec
Na hasło 'piekło' odpowiadamy: 'Najs, dziś na obiad pieczeń'

Biedny, bogaty, kujon czy macho
Wiedzą o tym, że (chłopaki nie płaczą!)
Łzy nic nie zmieniają, łyzy wiele znaczą
Musisz wiedzieć, że (chłopaki nie płaczą!)
/2x

Powiedzmy, że ten świat przypomina do gry planszę
I powiedzmy, że ty masz plan, na życie swoje dalsze
I powiedzmy, że chcesz go zrealizować w pełni
To strzeż się po pierwsze, łatwo błąd popełnić
Dążysz do celu, wylewając pot i krew
A jeden z drugim robi wszystko Tobie wbrew
To mógłbyś ze słabości i złości uronić łzę
Lecz z pełną odpowiedzialnością powiedz sobie 'Nie!'
Zaciśnij swe pięści, zrób co tylko możesz
Nie zawsze się szczęści, bo to twardy orzech do zgryzienia
Dopada epicentrum wkurwienia
Ale ty bądź mężczyzną, nie zachowuj się jak szczeniak
Otrzyj nos, niech nie trzęsie się broda
RR Brygada, tutaj już nic nie doda
Więc jeśli dla Ciebie choć trochę te słowa coś znaczą
To głowa do góry, tee, chłopaki nie płaczą!

Biedny, bogaty, kujon czy macho

Wiedzą o tym, że (chłopaki nie płaczą!)
Łzy nic nie zmieniają, łzy wiele znaczą
Musisz wiedzieć, że (chłopaki nie płaczą!)
/2x